

Warsaw is cool

Tomasz Kazana



CRYPTO

Warsaw Crypto Team

- www.crypto.edu.pl



AGENDA (19 slides!)

- What is really cool we did this year?
- OPEN PROBLEM 1
- Where is Stefan?
- OPEN PROBLEM 2



Our best?



Our best?



CRYPTO



OPEN PROBLEM 1



The City: new skyscraper

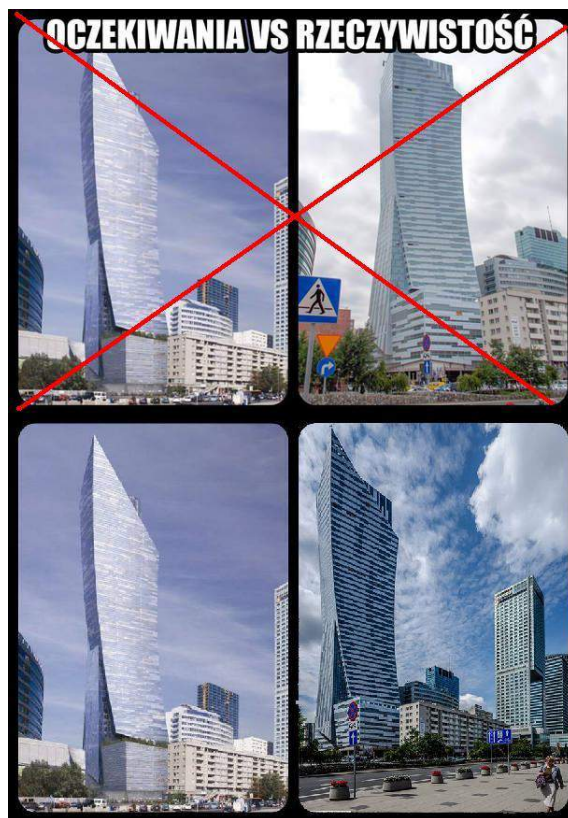


Daniel Libeskind





Perspective?



SŁOWO KLUCZ: PERSPEKTYWA

MINISTER ZDROWIA OSTRZEGA PRZED **kwejk.pl**



OPEN PROBLEM 1

Photoshopped?



Where is Stefan?



Warsaw Crypto HQ



Klucze i rozmowy z kartą



STEFAN DZIEMBOWSKI

Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki
Uniwersytetu Warszawskiego

crypto.edu.pl/Dziembowski
Dr hab. Stefan Dziembowski jest adiunktem na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował naukowo w Danii, we Włoszech i w Szwajcarii. Obecnie kieruje grupą zajmującą się badaniem bezpieczeństwa systemów komputerowych.

Academia: Zajmuje się pan kryptografią, ale też kryptologią. Jaka jest różnica między tymi pojęciami?

Stefan Dziembowski: Kryptologia składa się z kryptografii i kryptoanalizy. Kryptografia zajmuje się tworzeniem szyfrów i systemów kryptograficznych, a kryptoanaliza – ich łamaniem. Ten podział jest trochę sztuczny – wszyscy, którzy zajmują się jednym, zajmują się i drugim.

Porozumajmy więc o kryptografię.

To dziedzina rozwijana od czasów starożytnych – już Juliusz Cezar tworzył proste szyfry, żeby kontaktować się z wojskiem. Przez wiele wieków ludzie wymyślali jakiś szyfr, po czym inni go łamali, więc wymyślano nowy albo łamano stary, który ktoś znowu łamał... Ale dopiero w ciągu ostatnich dekad kryptografia stała się nauką. Jej eksploracja wiąże się z rozwojem informatyki – ona stworzyła język, który pozwalał formalnie mówić na temat bezpieczeństwa.

Właśnie. Czy istnieją szyfry nielamalne?

Każdy szyfr, w którym klucz jest krótszy niż wiadomość, daje się złamać, jeśli tylko ma się dostatecznie dużą moc obliczeniową. Pytanie tylko, czy wydajnie. Jeśli do złamania szyfru trzeba by używać wszystkich komputerów ja-

Kryptografia służy zabezpieczeniu danych w procesie przesyłania lub gromadzenia. Podstawą tego zabezpieczenia jest szyfr.

Tak. Mamy algorytm szyfrujący i algorytm odszyfrujący. Algorytm szyfrujący wykorzystuje tajny klucz i stosuje go do wiadomości. W ten sposób produkuje szyfrogram. Algorytm odszyfrujący – na podstawie szyfrogramu i klucza odszyfruje wiadomość.

Z tym wszystkim wiąże się oczywiście problem: Na przykład przy komunikacji przez Internet. Jaką właściwie mamy pewność, że wiadomość, którą otrzymaliśmy, pochodzi od osoby, która ją wysłała? Druga rzecz: skąd wziąć klucz? Jeśli się znamy, to możemy go ustalić, a potem go używać, ale w sieci nie ma takiej możliwości. Kiedy kupujemy w sklepie internetowym, musimy podać numer swojej karty kredytowej, a przecież nie spotkaliśmy się z właścicielem tego sklepu i nie wymieniliśmy wcześniej kluczy...

Jest na to jakaś rada?

Tak. Kryptografia klucza publicznego. Pomysł jest taki: robimy szyfr, w którym klucz do szyfrowania i klucz do odszyfrowania są inne. Co więcej, klucz do szyfrowania – mój klucz publiczny – mogę ujawnić każdemu. Jeśli ktoś chce wysłać mi wiadomość, szyfruje ją moim publicznym, a odwrotnie ją mogę tylko ja, bo tylko ja mam prywatny klucz do odszyfrowania. Oczywiście wiadomość klucza publicznego nie może pozwalać na odgadnięcie, jaki jest klucz prywatny.

Podobnie można zrobić z uwierzytelnianiem – mogę wysłać wiadomość, podpisując ją moim kluczem prywatnym, i każdy, kto ma mój klucz publiczny, może sprawdzić, czy wiadomość rzeczywiście pochodzi od mnie. To się nazywa podpis elektroniczny.

Dzisiaj kryptografia kojarzyła mi się z Enigmą i Marianem Rejewskim...



Dr hab. Stefan Dziembowski, magistrawka Katarzyna Janikiewicz i dr Tomasz Kozma z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego

robi się komputerowa. Postać wyjątkowa jest ogromna. Musi tak być, bo z jednej strony zawsze jest ktoś, kto ma skomplikowany, szybko działający system szyfrujący, a z drugiej jest przeciwnik, który chce go złamać. I on również dysponuje dużą mocą obliczeniową. Poza tym wiele szyfrów jest znanych publicznie, a tajemność dotyczy wyłącznie klucza. Chodzi o to, że szyfry powinny działać bezpiecznie, nawet jeśli przeciwnik zna ich opis.

Najbardziej znanym szyfrem, który powstał w latach 70., jest Digital Encryption Standard. DES był wykorzystywany przez IBM, przy nie do końca jasnym udziale amerykańskich służb specjalnych. Amerykańska Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (National Security Agency, NSA) to instytucja zatrudniająca najprawdopodobniej najwięcej matematyków na świecie. DES, wymyślony przez IBM przy udziale NSA, został opublikowany i stał się standardem amerykańskim i światowym. Przez lata ludzie nie byli pewni, czy DES jest bezpieczny. Czy NSA nie ukryła jakichś „dzwonków”? Władz DES jest krótki klucz, oficjalnie długości 64, ale w praktyce 56 bitów. Oznacza to, że liczba kluczy potencjalnych wynosi 2^{56} . Przeliczenie wszystkich

Niestety, już dobrą dekadę temu to 2^{56} stało się osiągalne nawet dla zwykłych ludzi. Teraz już za parę tysięcy dolarów można kupić urządzenie, które łamie DES.

Ale historia tego szyfru nie przestała być ciekawa. Ma on strukturę, która jest logiczna, za wyjątkiem pewnych tajemniczych szczegółów. To tzw. S-boxy. W latach 80. i na początku 90. naukowcy działający w sferze akademickiej opracowali tzw. kryptoanalizę różnicową, która złamała parę szyfrów, ale... z DES sobie słabo radziła, właśnie za sprawą S-boxów. Wtedy dopiero IBM i NSA przyznały, że znają kryptoanalizę różnicową już w latach 70., tylko nie chciały ich ujawniać. Kryptografia to więc także trochę dziedzina, bo coś odkrywamy – my, naukowcy działający na uniwersytetach – i nagle okazuje się, że już 20 lat temu amerykańskie służby specjalne to znają, tylko nie ujawniały.

Na nowy szyfr zrobiono otwarty konkurs światowy. Wygrał projekt belgijski, który jest standardem już od 10 lat – szyfr AES (Advanced Encryption Standard).

Braźni trochę niepokojącego w kontekście terro-





OPEN PROBLEM 2



Non-malleable codes

$$m \xrightarrow{Enc} x \xrightarrow{f \in F} x' \xrightarrow{Dec} m'$$

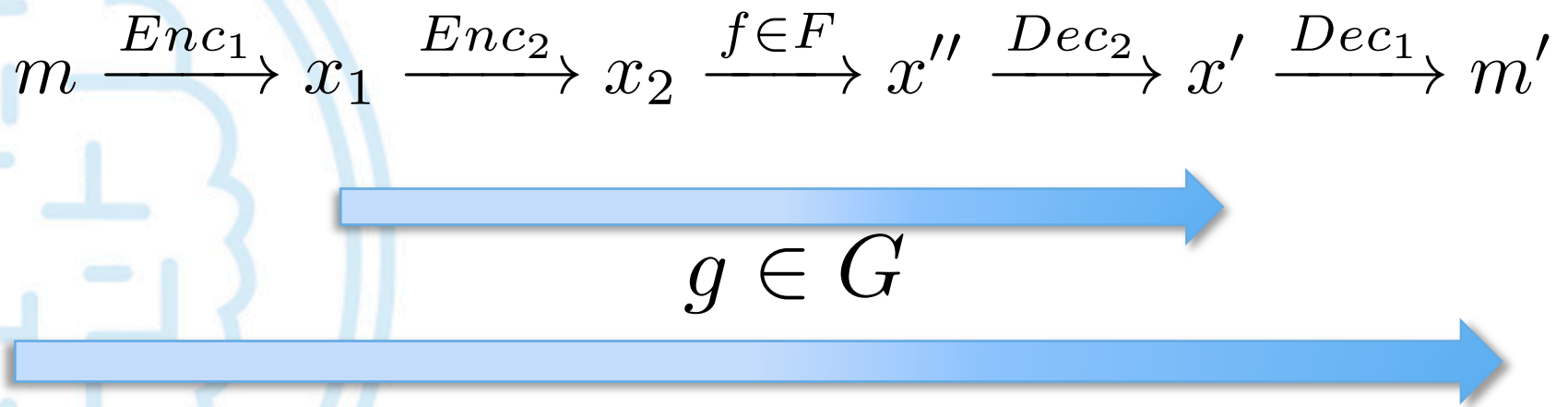

$$g \in G$$

$$G = \{id, constant\}?$$

If so, (Enc, Dec) is non-malleable w.r.t F



Composition



What is G ?

Is (Enc_1, Dec_1) non-malleable w.r.t. G ?



Aggarval, Dodis, Lovett: cool paper

- F – split model
- G – linear functions over big field



OPEN PROBLEM 2

Better?

- F – as above
- G – linear functions over Z_2

